

Ubóstwo energetyczne to problem, który jest z nami od dawna, ale tegoroczny sezon grzewczy go uwypuklił. Na eskalację zjawiska wpłynęła sytuacja geopolityczna na świecie i związany z nią kryzys energetyczny. Dyskusję poruszającą ten temat otworzyła niedawno Warszawa, odpowiadając na pytania dotyczące ubóstwa energetycznego w raporcie opracowanym przez Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć i Instytut Reform.

Zgodnie z definicją, z ubóstwem energetycznym mamy do czynienia, gdy utrzymanie komfortowej temperatury w domu staje się wyzwaniem i nie stać nas na ogrzanie domu zimą lub schłodzenie go latem do temperatury nieprzekraczającej 30 stopni, zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia. W definiowaniu zjawiska przyjmuje się wiodącą rolę trzech czynników: niskich dochodów, wysokich kosztów energii i niedostatecznie dobrego stanu energetycznego budynku, co wiąże się z rodzajem źródła ciepła – istotną kwestią jest przyłącze do sieci ciepłowniczej. Czwarty czynnik, który warto wziąć pod uwagę to sytuacja życiowa danej osoby oraz lokalne otoczenie. Temat ubóstwa energetycznego dotyczy zarówno miast, jak i terenów wiejskich, i w każdym z tych miejsc ma swoją lokalną specyfikę.

Jak zjawisko ubóstwa energetycznego wygląda w Warszawie?

Zebranie danych do analizy pt. „Analiza społeczno-polityczna dotycząca ubóstwa energetycznego w Warszawie” miało na celu wstępną diagnozę sytuacji na poziomie miasta oraz przygotowanie rekomendacji do dalszych działań. Naświetlenie sytuacji o tym wieloaspektowym zjawisku wymagało zebrania danych z różnych źródeł, w tym od dzielnicowych Ośrodków Opieki Społecznej, i o różnym charakterze – zastanych i empirycznych.

Jak czytamy przykład Warszawy pokazuje również, że zjawisko ubóstwa energetycznego w mniejszym lub większym stopniu występuje na całym badanym terenie, ale dominująca przyczyna może mieć różne podłoże w zależności od dzielnicy.

Jakie działania może podejmować urząd miasta lub gminy?

Wnioski z analizy mogą posłużyć jako odpowiedź dla zróżnicowanych pod względem wielkości czy typu zabudowy gmin, jak radzić sobie z problemem z poziomu lokalnego. Jak na bazie analizy powstały pomysły dla władz samorządowych?

Kompleksowe zajęcie się problemem ubóstwa energetycznego będzie możliwe poprzez:

- stałe gromadzenie lokalnych danych i standaryzację danych krajowych dotyczących zjawiska;
- utworzenie komórki zajmującej się monitorowaniem zjawiska lokalnie;
- pogłębianie wiedzy o lokalnej społeczności np. poprzez bezpośrednie pytanie o doświadczenie ubóstwa energetycznego;
- inwestowanie w odpowiednie kadry i budowanie interdyscyplinarnych zespołów, które łączyłyby kompetencje techniczne, społeczne i wiedzę o wsparciu finansowym;
- działanie w oparciu o lokalne podmioty, przede wszystkim wykorzystanie doświadczenia pracowników socjalnych w dotarciu do osób najbardziej zagrożonych ubóstwem energetycznym, ale także lokalnych organizacji społecznych czy grup sąsiedzkich;
- pośrednie (kaskadowe – np. dotarcie do danej grupy poprzez lokalne organizacje, sąsiadów, do dziadków przez wnuki itp.) i bezpośrednie działania edukacyjno-informacyjne o racjonalnym zarządzaniu energią w podziale na grupy docelowe – takie jak seniorzy czy rodzice.

Dlaczego warto działać lokalnie?

Jak walczyć z ubóstwem energetycznym na lokalnym froncie?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 15, marzec 2023 12:32

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 754

Przyjrzenie się problemowi ubóstwa energetycznego z poziomu urzędu miasta czy gminy pozwoliłoby na bardziej precyzyjne namierzenie problemu i określenie grup szczególnie narażonych.

Z analizy dowiadujemy się, że w przeciwdziałaniu skutkom ubóstwa energetycznego bardziej sprawdza się podejście, które opiera się na byciu bliżej obywatela, niż takie, które zakłada więcej osób pośredniczących w procesie w danym urzędzie i finalnie decydenci mało wiedzą o społeczności, którą reprezentują. Taka postawa pozwala na lepsze rozeznanie problemu na poziomie lokalnym, a to z kolei ułatwi urzędowi miasta czy gminy operacjonalizację definicji ubóstwa energetycznego i sięganie po środki, które pozwolą na dotarcie do najbardziej potrzebujących – mówi Alicja Piekarz z Polskiej Zielonej Sieci, współautorka raportu.

Autorzy zwracają uwagę, że warto, aby jak najwięcej władz lokalnych podejmowało próbę zbierania i aktualizowania lokalnych danych dotyczących ubóstwa energetycznego. Takie informacje mogłyby być następnie przekazywane do poziomu władz regionalnych i krajowych i dawać rzetelną wiedzę o zjawisku. Dobrym ruchem byłoby też wyodrębnienie komórki odpowiedzialnej za monitorowanie zjawiska lokalnie i interdyscyplinarnie: pod kątem społeczno-ekonomicznym, jakości powietrza, polityki energetycznej, a także postępującej zmiany klimatu – dodaje dr Justyna Orłowska z Polskiej Zielonej Sieci, współautorka raportu.

W przypadku rosnących kosztów energii i braku przyspieszenia w podejmowaniu działań termomodernizacyjnych oraz braku systemowych propozycji problem będzie narastał. Istotna jest więc współpraca na poziomie samorządowym i rządowym, polegająca na uzupełnianiu się działań w tworzeniu i realizacji programów wsparcia.

Analiza dostępna pod linkiem: wiecejnazenergia.pl

Źródło: IP